

Piersi, Zoska

(słowa i muzyka: Kukiz)

Trzepała Zoska dywan, z dywanu leciał kurz
Tak ciężko pracowała, że siły nie ma już
Wiec radio swe włączyła, a w radiu chłopak grał
I lżej się jej zrobiło, gdy do niej śpiewał tak:
Kocham cie, miłości daj mi znak
Kochaj mnie la, la, la, la, la, la
A ona go słuchała i pokochała go
Bo pięknie dla niej śpiewał on
Kierowca w autobusie, co zdążyć chciał na czas
Do dech radio zgłosił i depnął mocno w gaz
Bo w radiu swym usłyszał tę samą piosenkę
Co Zosia ją słuchała, więc nucił ten refren:
Kocham cie, miłości daj mi znak
Kochaj mnie la, la, la, la, la, la
I każdy z pasażerów zaśpiewał razem z nim
Bo ładny miała piosnka rym
Kierowca autobusu przez okno wyjrzał swe
Zobaczył przez nie Zoskę jak trzepie dywan ten
Wiec zaraz się zatrzymał - trzepaczkę wziął jej z rąk
I zaczął walić w dywan, śpiewając piosnkę tą:
Kocham cie, miłości daj mi znak
Kochaj mnie la, la, la, la, la, la
A Zosia go ujrzała i pokochała go
I już za trzy miesiące była jego żona
Lalla la la la
I już za trzy miesiące była jego żona